

**Amelia Krawczyk-Bocian**

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

w Bydgoszczy

ORCID: 0000-0002-3519-2212

## **Narrator i badacz. O relacji opartej na zaufaniu i (z)rozumieniu**

W eseju podjęto się próby spojrzenia na postać narratora i badacza zanurzonych w proces odkrywania świata sensów i znaczeń. Inspiracją do powstania tekstu stało się pytanie o rolę i znaczenie badacza biograficzno-narracyjnego w procesie badawczym, które autorka tekstu usłyszała na jednej z ogólnopolskich konferencji naukowych<sup>1</sup>. Poszukiwanie odpowiedzi zaprowadziło myśli ku dwóm wyjątkowym postaciom badacza i narratora: osobom zaangażowanym w rozczytywanie codziennych doznań zapisanych na kartach historii życia współczesnego człowieka. Refleksje zawarte w eseju oparto na indywidualnych doświadczeniach badawczych autorki. Problematyka tekstu koncentruje się na narratorze i badaczu narracyjnym jako dwóch aktywnych społeczno-kulturowych podmiotach. Narrator widziany jest z perspektywy przewodnika po swoim życiu, badacz z perspektywy osoby podążającej krok po kroku po zakamarkach życia narratora, determinujących jego świat zdarzeniach, spotkaniach z innymi zmieniających bieg dotychczasowego życia. Istotą ich spotkania staje się zaufanie i zrozumienie.

**Słowa kluczowe:** narrator, badacz, biografia, badania narracyjne, doświadczenie życiowe

### **Narrator and researcher. About a relationship based on trust and understanding**

The essay attempts to look at the figure of the narrator and researcher immersed in the process of discovering the world of senses and meanings. The text was inspired by the question about the role and importance of the biographical and narrative researcher in the research process,

---

<sup>1</sup> Mowa o Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej *Rodzicielstwo i rodzina. (Re)konstrukcje życia codziennego*, która miała miejsce w murach Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy dnia 21 września 2020 roku.

which the author of the text heard at one of the nationwide scientific conferences<sup>1</sup>. The search for answers led to two unique figures of the researcher and narrator: people involved in the recognition of everyday experiences recorded in the history of modern man.

The reflections contained in the essay were based on the author's individual research experiences. The subject of the text focuses on the narrator and the narrative researcher as two active socio-cultural subjects. The narrator is seen from the perspective of a guide through his life, the researcher from the perspective of a person who walks step by step through the nooks and crannies of the narrator's life, his determining events, meetings with others who change the course of his life so far. The essence of their meeting is trust and understanding.

**Keywords:** narration, researcher, biography, narrative interview, life experience

Rozważania zawarte w eseju koncentrują się na dwóch postaciach: narratora i badacza. Spotykamy ich razem w przestrzeni wspólnego odkrywania, nazywania i interpretowania z perspektywy czasu świata codziennych zdarzeń. Narrator ujawniający przeżycia i doświadczenia wpisane w bieg jego dotychczasowego życia zaprasza badacza do podążania za jego opowieścią. Narracja stała się „przepustką” do odtwarzania biograficznego życia, rozumienia działań własnych, ponownego określenia: kim jestem?

Pojęcie narracji szeroko omawiane na gruncie literatury przedmiotu wskazuje, iż mamy do czynienia ze szczególnym rodzajem rozmowy ze samym sobą. Jak rzekłby Watler Fisher – komunikacji, która odsłania charakter, motywy i działanie człowieka (cyt. za: Griffin, 2002). Narracja jest zatem strukturą poznawczą umożliwiającą jednostce ujmowanie zdarzeń w jej indywidualnej biografii (Bauman, 2011). Widziana jest również z perspektywy retrospektywnego tworzenia znaczenia czy porządkowania zdarzeń na linii czasu (Chase, 2009). Przywołane ustalenia terminologiczne wskazują, iż mamy do czynienia ze szczególnym rodzajem opowieści, która przybliży narratora do pozyskania wiedzy o samym sobie. Pomocnikiem w owym procesie powrotu do zdarzeń z przeszłości oraz do swego Ja staje się badacz narracyjny. Spoglądam na niego z perspektywy towarzysza podróży po świecie przeżyć i doświadczeń narratora. Jego obecność zaznacza się rozumiejącym i akceptującym byciem „tu i teraz” z narratorem, który wyraża odwagę i gotowość odkrywania kart własnej historii życia przed obcą mu osobą. Spotkanie z opowieścią staje się wyzwaniem tak dla badacza, jak i narratora. Stąd też w niniejszych rozważaniach przyjmuję założenie, iż odkrywanie kluczowych biograficznie zdarzeń, nadawanie im z perspektywy minionego czasu sensów i znaczeń jest możliwe w atmosferze wzajemnego zaufania i rozumienia pomiędzy badaczem narracyjnym a narratorem. W oparciu o własne doświadczenia badawcze przywołam argumenty potwierdzające powyższe stwierdzenie.

Rozważania rozpoczną od wyjaśnienia, kim jest współczesny narrator. Za Jeanem-Paulem Sartre (1974) odpowiadam, że opowiadaczem zdarzeń. Przyjęcie takiej perspektywy oznacza, że spoglądam na narratora jako na wyjątkową postać, która za cel i zadanie stawia sobie opowiadanie o sobie i swoim dotychczasowym życiu. Współczesny narrator dąży zatem poprzez opowieść do rozczytania obszarów swego codziennego życia, próbując nadać mu sens i znaczenie. Próba poszukiwania odpowiedzi na fundamentalne dla narratora pytania wiedzie go ku przeszłości. Odkrywanie kart historii życia uświadamia mu, jak bardzo potrzebuje powrotu do tego, co było, tego, co doświadczył w przestrzeni najbliższego mu świata społeczno-kulturowego. Poprzez podjętą opowieść powracają kluczowe biograficznie zdarzenia, spotkania ze znaczącymi osobami, wypowiedziane zostają słowa, które do tej pory nie zostały zwerbalizowane. Opowieść przybliża narratora do samego siebie. W narracji odczuwa potrzebę bycia sobą, postacią, która pragnie zmierzyć się z upływem czasu, być może demonami przeszłości. Miniony czas wyznacza obszar do refleksji, zanurzenia się w zdarzeniach, relacjach z innymi, stawiania pytania o sens tego wszystkiego, co wydarzyło się w nieodległej przeszłości. Narrator jawi się zatem postacią dialogiczną, która otwiera się na innego człowieka, „umysłem i sercem odnosi się spontanicznie do innego «Ja», potrzebuje i chce dzielić z innym(i) myśli, uczucia, dążenia, troski, smutki i radości, po prostu życie” (Straś-Romanowska, 2010, s. 31). W podjętym dialogu ze samym sobą i innymi ludźmi wokół narrator staje się opowiadaczem przeżyć i doświadczeń. Jego życie wypełnia opowieść o tym wszystkim, co przydarzyło mu się w codziennej, zwykłej, szarej rzeczywistości. Opowiada zatem chętnie innym ludziom wokół o tym, co doświadcza, co przeżywa jako podmiot zaangażowany w rozumienie otaczającego świata. Czyni to często spontanicznie, niezamierzenie, podejmując się rozmowy z napotykanymi w codzienności osobami. Rozmowa przybliża do drugiego człowieka. Wprowadza narratora w świat tak swój, jak i innych ludzi. W podjętej rozmowie opisuje, wyjaśnia i interpretuje to, co doświadcza.

Współczesny narrator chce zatem opowiadać. Pragnie relacjonować najbliższym o tym, co u niego słyhać, jak się czuje, jakie emocje towarzyszą mu w codziennych zmaganiach. Problem, o którym pisze, staje się widoczny choćby na wielu portalach społecznościowych czy prowadzonych blogach. Dokumentowanie swego codziennego życia potwierdza, że ludzie chcą opowiadać innym swoją historię (zob. Bartosz, 2004). Odczuwają potrzebę dzielenia się z innymi swoimi marzeniami, planami, dokonaniem.

Powyższe spostrzeżenia mieszczą się wokół rozważań ujmujących narratora z perspektywy opowiadacza swego codziennego życia. Podjęty jednak przeze mnie wątek w niniejszym tekście dotyczy tych z narratorów, którzy wyrażają świadomą zgodę na udział w procesie badawczym nastawionym na odsłanianie

wewnętrznego świata zapisanego negatywnymi zdarzeniami, trajektoriami cierpienia bądź niezwykle pozytywnie istotnymi wydarzeniami, które pokierowały życie na inny tor. W takiej sytuacji narrator będzie uczestniczył wraz z badaczem w procesie odkrywania kart indywidualnej historii życia, spoglądając niejako z boku na to, co miało miejsce. Dystans do minionych zdarzeń, wewnętrzne przepracowanie wypowiedzianych słów uwidacznia gotowość narratora do podjęcia opowieści o samym sobie jako innym (Ricouer, 2003). Wydawać by się mogło, że to łatwe zadanie. Nic bardziej mylnego. Poszukiwanie narratorów do badań może przysporzyć wielu problemów. Nie mam tu na myśli kłopotu z dotarciem do obiektu badań, ale z możliwością swobodnej werbalizacji przeżyć i doświadczeń przez narratora. Pomimo głębokiego przekonania narratora o woli i gotowości snucia opowieści, jako badaczka spotykałam się z odmową. Nie wynikała ona z zamknięcia się narratora na odtwarzanie przeżyć z przeszłości. Przeszkodą stał się język, brak możliwości doboru słów uzewnętrzniających świat emocji i uczuć narratora. Pomimo wyrażonej chęci dzielenia się swoim życiem język stał się przeszkodą w rozpoznaniu tegoż świata, nie został uczyniony pośrednikiem w opisie i wyjaśnieniu biograficznych zdarzeń z przeszłości.

Opowieść o swoim życiu jawi się zatem jako trudne przedsięwzięcie. Odsłania wszelkie „bolączki” narratora związane z jego ziemskim bytowaniem wśród innych i dla innych. Świadomość drogi przepełnionej wyzwaniem wiedzie narratora ku próbie tworzenia opowieści, w której odsłoni samego siebie uwikłanego w płataninę zdarzeń. Wewnętrzne przekonanie o szczególnym rodzaju życiowych doświadczeń wyzwała w nim chęć dzielenia się bagażem doświadczeń z innymi ludźmi. Opowieść czyni go autorem, źródłem i sprawcą wpływu na rzeczywistość dnia codziennego (Kuleta, 2002). Wewnętrzne zintegrowanie, ukojenie myśli i uczuć sprzyja odkrywaniu kart własnej biografii. Narrator jawi się jako postać zaangażowana w (z)rozumienie dotychczasowego biegu życia. Pochyla się nad momentami biograficznie przełomowymi, dążąc do uporządkowania ich na linii czasu. Teraźniejszość uzmysławia mu miejsce, w którym obecnie się znajduje, antycypowana przyszłość kreśli projekt rozwoju. Narrator odczuwa potrzebę działania nastawionego na zmianę.

Podjęcie wysiłku snucia opowieści stwarza szansę nadania kształtu przeszłym doświadczeniom. Umożliwia zrozumienie sensu podjętych działań, łączenie ich ze sobą, wskazywanie ich konsekwencji na przestrzeni biograficznego czasu (Chase, 2009). Opowiadanie o sobie stwarza również okazję do określenia swojego punktu widzenia w ważnej dla narratora sprawie, jego podejścia do minionych zdarzeń. Odsłonięta w trakcie snucia narracji treść biografii sprzyjać może rozwojowi tożsamości narratora, jego (nie)zmienności życiowych poglądów, zasad, wartości, którymi do tej pory kierował się w swoim życiu. Dostrzegając walory snucia opowieści, narrator staje się gotów na uzewnętrznianie swego

biograficznego świata naznaczonego wlotami i upadkami w interakcji ze samym sobą i ludźmi wokół. Jest przekonany, że opowieść pozwoli mu scalić historię jego życia. Sam dla siebie pragnie być projektem, potencjałem, możliwością. Następstwem podjętego przez niego działania ma być odczucie szczęścia związanego z (ponownym) odnalezieniem siebie wśród innych, ważnych dla niego osób. Odnalezieniem siebie w chaosie dotychczasowego życia.

Spotkanie z opowieścią życia zostaje przez narratora przyrównane do spowiedzi. Spowiednikiem staje się badacz narracyjny. Niezwykle ważna postać, przed którą narrator pragnie odsłonić bieg swego dotychczasowego życia. Kim zatem jest badacz narracyjny? Jaką rolę odgrywa w procesie opowieści? Dlaczego jest postacią tak niezwykle ważną dla narratora? Próbując odpowiedzieć na postawione pytania, odwołam się do własnych doświadczeń badawczych w tym zakresie.

W 2004 roku stałam się badaczką narracyjną. Przeprowadziłam pierwszy wywiad biograficzno-narracyjny z narratorem. Ogrom wątpliwości, rozterek natury emocjonalnej towarzyszył mi przed spotkaniem. Zrozumiałam, że nie ma możliwości wyuczenia się prowadzenia wywiadu biograficzno-narracyjnego z podręcznika. To spotkanie twarzą w twarz czyni wywiad niepowtarzalnym, wyjątkowym, przepełnionym radością odkrywania świata innych ludzi.

Rzetelne przygotowania, rozmowy z psychologiem, przeglądanie licznych prac naukowych z tego obszaru postawiły mnie przed koniecznością zaufania samej sobie. W każdej wolnej chwili stawiałam sobie pytanie: czy jako badaczka jestem gotowa wziąć odpowiedzialność za przebieg wywiadu i za człowieka, który dzieli się ze mną swoim życiem? To i inne pytanie powracało do mnie niczym bumerang. Wrażliwy temat<sup>2</sup>, którego się podjęłam, wymagał ode mnie rozpoznania środowiska życia moich narratorów. Nie chodziło wcale o to, że miałam stać się „jedną z nich”. Przełamanie stereotypów potocznego myślenia, wyzbycie się schematów stało się w mojej pracy badacza narracyjnego sprawą nadrzędną. Narrator pragnął czuć się przy mnie akceptowany i rozumiany, jako badacz pragnęłam temu sprostać.

Podążając za literaturą Teresy Bauman (2006, s. 198), dostrzegłam w sobie krytyka hermeneutycznego. W procesie badawczym staje się on „obrońcą zwątpienia, pytań, wieloznaczności”. Odkrywa wraz z narratorem wielość znaczeń, towarzyszy mu w trudnej często drodze rozczytania świata indywidualnych przeżyć i doświadczeń poprzez stawiane pytania: dlaczego? W jaki sposób? Jak mogę to zrozumieć? Do czego zdarzenie doprowadziło? Co się zmieniło? Narrator staje się człowiekiem poszukującym, pytającym (Adamiec, 1988), badacz narracyjny – osobą cierpliwie wyczekującą na udzielenie odpowiedzi. Podjęcie

---

<sup>2</sup> Narratorami były dorosłe dzieci alkoholików.

rozmowy z dniem wczorajszym (Szczepański, 1980) przenosi narratora w obszar snucia opowieści, wyzwala motywację do konstruowania historii życia (Trzebiński, 2002). Badaczka wprowadza we wspólną przestrzeń odkrywania wraz z narratorem sensów i znaczeń. Aby jednak było to możliwe, konieczne jest zbudowanie pomiędzy nimi relacji opartej na zaufaniu, wzajemnej więzi, zrozumieniu zdarzeń zapisanych na kartach tak opowiadanej, jak i wysłuchanej historii życia. To jakże wyjątkowe spotkanie wprowadza oba narracyjne podmioty we wspólną przestrzeń świadomego przeżywania ziemskiego istnienia.

Wczytując się w literaturę przedmiotu z zakresu badań biograficzno-narracyjnych, z łatwością możemy zauważyć podkreślany powyżej aspekt szczególnej relacji łączącej badacza z narratorem. Susan Chase (2009) wskazuje na zaangażowanie obu podmiotów w proces badawczy, Elżbieta Dubas (2015) – na partnerskość, Norman K. Denzin i Yvonna S. Lincoln (2009) – na rozumienie doświadczeń, Olga Czerniawska (2003) – na podróżowanie w pamięci, Clifford G. Christians (2009) – na świadomą zgodę wzajemnego uczestnictwa, Jean C. Kaufmann (2010) – na odkrywanie wspólnego świata, Clifford Geertz (2003) – na uważną obecność. Co możemy wywnioskować z podanych stwierdzeń? Niewątpliwie mamy tutaj do czynienia ze szczególnym rodzajem spotkania, o którym wspominałam wcześniej. Jego wartością jest zdolność (z)rozumienia innych i samego siebie, własnych i cudzych stanów emocjonalnych, relacji i związków z innymi, podjętych działań i ich skutków. Wspólne bycie badacza i narratora w świecie codziennych przeżyć i doświadczeń wnosi wiedzę, dane i informacje o przeżywanym, codziennym świecie ludzi uwikłanych w sieć zdarzeń i sytuacji.

Stanie się badaczem narracyjnym zaprasza zatem do udziału w świecie codziennego życia ludzi wokół nas. Otwartość na odmienne poglądy, ustawiczne wzbogacanie wiedzy, stawianie pytań i poszukiwanie odpowiedzi sprzyja wiarygodności badawczej nastawionej na rozumienie drugiego człowieka, świata jego doznań, zmagañ czy rozterek. Warto zaznaczyć, że badacz narracyjny jest uważnie obserwowany przez narratora jeszcze przed podjęciem przez niego decyzji o udziale w badaniach. Jego wiedza, kompetencje społeczne i emocjonalne mają dla narratora znaczenie. Indywidualne doświadczenia badawcze mieszczące się we wspomnianym obszarze potwierdzają, iż narrator podejmuje decyzje snucia opowieści w oparciu o wewnętrzne przekonanie zaufania właśnie temu (a nie innemu) badaczowi. Dlaczego tak się dzieje? Spójrzmy na to z perspektywy procesu badawczego. Poszukiwanie obiektu badań zawiązuje znajomość pomiędzy badaczem i narratorem. Wstępna rozmowa, przybliżenie tematu wywiadu, opowiedzenie o sobie zachęca (bądź nie) narratora do nawiązania bliższego kontaktu z badaczem. Te kilka minut pierwszego spotkania decyduje często o tym, czy narrator zechce utrzymać z badaczem dalszy kontakt. Natarczywość, usilne nakłanianie czy zmuszanie do przeprowadzenia wywiadu zdecydowanie zniechę-

ci narratora do powierzenia tajemnicy swego życia osobie nastawionej na osiągnięcie zamierzonego celu. Narrator pragnie widzieć w badaczu narracyjnym przyjaciela rozumiejącego świat jego doznań. Stąd też twierdzą, iż oceniająca czy krytykująca postawa wyklucza możliwość stania się badaczem biograficzno-narracyjnym. Narzucanie swojego punktu widzenia, stereotypy potocznego myślenia o narratorze, zapatrzenie w siebie i swoją wiedzę, porozumiewanie się wyszukany, górnolotnym językiem czyni z badacza osobą zamkniętą i zarazem niedostępną na odkrywanie świata innych ludzi.

Decydując się na udział w świecie życia innych osób, badacz narracyjny powinien odczuwać potrzebę zaangażowania się w powolne, subtelne śledzenie zdarzeń i sytuacji z życia narratora. Przyglądanie się z zaciekawieniem doświadczeniom narratora pozwala odnosić je po trochu do własnych przeżyć, przemyśleń, podglądów w tym zakresie. W tym sensie badacz staje się również uczestnikiem wspólnego świata społeczno-kulturowego, wraca wspomnieniami do zdarzeń i sytuacji z własnej biografii, utożsamia się z problemami innych ludzi. Odczuwa potrzebę „pobycia” również sam ze sobą, układania własnej historii na linii biograficznego czasu. Zanurzony w proces odkrywania sensów i znaczeń badacz narracyjny rozpoczyna ogląd i zrozumienie nie tylko świata innych ludzi, jak również swego indywidualnego. Czyni z wysłuchanej opowieści przyczynek do refleksji nad własnym życiem. Aktywny udział w procesie badawczym czyni z niego jednym z podmiotów podążającym po świecie niewyjaśnionych spraw.

Wypełniona przeżyciami i doświadczeniami przestrzeń życia narratora zaprasza badacza do zrozumienia kolejnych kadrów z jego biograficznego życia, śledzenia zwrotów akcji, następstw dziejących się zdarzeń, ich konsekwencji dla dalszego życia. Spotkanie narracyjne wytwarza pomiędzy badaczem a narratorem relację opartą na zaufaniu, akceptacji, potrzebie zrozumienia życia. Ów wątek podejmują Alida Gerise i Nancy King (1999, s. 29), twierdząc, iż

poprzez akt dzielenia się wysoce indywidualnym czy wspólnym, symbolicznym materiałem z drugą osobą, dla której te same symboliczne struktury mają znaczenie, tworzy się specjalna, delikatna więź, która trwa tyle, ile pozwalamy ciągnąć się opowieści. Jej siła bierze się z wkładu, jaki opowiadający i słuchacz wnoszą w rzeczywiste doświadczenie i interpretację własnego życia.

Wkład, o którym wspominają autorki, dotyczy tak badacza, jak i narratora. Z perspektywy badaczki odnoszę ów wkład do warunków, które tworzy, zapewniając narratorowi komfort psychiczny i emocjonalny związany ze spokojnym, powolnym snuciem opowieści. Ze strony narratora jest to niewątpliwie gotowość odkrywania świata indywidualnych przeżyć w obliczu dostępu do zdarzeń z przeszłości zapisanych w pamięci. Przyjrzyć się tym wyznacznikom nieco bliżej.

Godząc się na ujawnienie przeżyć z własnej biografii, narrator chce być pewien, iż zostanie anonimowy. Dotyczy to zwłaszcza tych z narratorów, którzy obawiają się bycia rozpoznanym wśród najbliższego im otoczenia społecznego. Zapewnienie anonimowości sprzyja snuciu spokojnej narracji, w której odkryją samych siebie zanurzonych w bieg zdarzeń. W trakcie prowadzonych przeze mnie badań narracyjnych wielokrotnie spotykałam się z prośbą zmiany imienia i nazwy miejscowości, z której pochodzili narratorzy. Dotyczyło to przede wszystkim tych osób, które pochodziły z małych miejscowości lub wiosek na terenie naszego kraju. Pozostanie nierozpoznanym zachęcało narratorów do podjęcia wyzwania snucia opowieści o samym sobie.

Poza zapewnieniem anonimowości narratorzy zwracają również uwagę na miejsce przeprowadzenia wywiadu. Przy tematach drażliwych, niezwykle trudnych narratorzy oczekują miejsca, w którym będą mogli czuć się swobodnie. Informacja o miejscu odosobnionym, bez jakichkolwiek zakłóceń zewnętrznych daje narratorom komfort i zachęca do przybycia na spotkanie. Zapewnienie intymności w powrocie do wspomnień z przeszłości jest warunkiem koniecznym do podjęcia rozmowy i snucia opowieści o życiu.

Istotny staje się również podjęty dialog pomiędzy badaczem a narratorem, który zachęca do wychodzenia poza stawiane w procesie badawczym pytania. Mowa o fazie bilansowania, która sprzyja stawianiu pytań o samopoczucie narratora, jego myśli, spostrzeżenia po każdym etapie przeprowadzonego wywiadu. Podjęty dialog, obok spójności narracyjnej, jej wiarygodności, ujawnienia doświadczeń, Katarzyna Stemplewska-Żakowicz i Bartosz Zalewski (2010) odnoszą do wyznaczników dobrej narracji. Dialog narracyjny można zatem potraktować jako jedną z metod poznania (Bartosz, 2000) doświadczeń zapisanych na kartach życia. Dialog pomiędzy badaczem a narratorem sprzyja oddaleniu sztuczności i formalności spotkania. Skrępowanie związane z opowiadaniem obcej osobie o świecie indywidualnych przeżyć odchodzi w zapomnienie. Podjęta aktywność dialogowa wprowadza oba narracyjne podmioty w przestrzeń wspólnoty nastawionej na rozumienie i akceptację.

W trakcie prowadzonego wywiadu narrator oczekuje od badacza bycia „na równi”. Dotyczy to przede wszystkim języka, którym posługuje się badacz. Używanie naukowego języka niezrozumiałego dla narratora wprowadzić może zniechęcenie i w konsekwencji zamknięcie się na dalszą opowieść. Narrator pragnie czuć się sobą, takim, jaki jest w swej codzienności. Oczekuje zatem od badacza formułowania pytań, które dobrze rozumie, które nie powodują w nim wewnętrznego poczucia „bycia gorszym”. To, o czym pisze, wydaje się istotne z punktu widzenia początkujących badaczy narracyjnych. W trakcie prowadzenia seminariów magisterskich spotykałam się z kwestionariuszami wywiadów biograficzno-narracyjnych, które wymagały użycia słowników wyrazów obcych.



Pamiętając o stworzeniu przyjaznych warunków w trakcie przebiegu wywiadów narracyjnych, podkreślam również aspekt komunikacji niewerbalnej. Skinienie głową, uśmiech, pochycenie ciała ku narratorowi, niekrzyżowanie rąk wyzwała poczucie bliskości, obecności w tym jakże wyjątkowym spotkaniu. Widoczne staje się tym samym zaangażowanie badacza, dla którego odkrywanie codziennego świata ludzi staje się nadrzędne. Ów aspekt podkreśla Mirosława Nowak-Dziemianowicz (2012, s. 171), pisząc: „bez względu na rodzaj języka, którym posługuje się badacz, oraz bez względu na to, do jakich uzasadnień się odnosi i z jakiego zaplecza teoretycznego korzysta, najważniejsze jest dzisiaj zaangażowanie”. Twierdzę, iż właśnie zaangażowanie czyni z badaczy narracyjnych osoby gotowe, otwarte, ciekawe na odkrywanie świata innych ludzi wokół. Zaangażowanie prowadzi ku akceptacji, zrozumieniu ludzi, ich życia, tego niezwykle ciekawego obszaru, o którym chcą opowiedzieć. Wspólne podążanie za zdarzeniami łączy w istocie ich historie.

Zaangażowanie, chęć rozczytania biograficznych przeżyć, subtelne podążanie za wspomnieniami, miejsce spotkania stają się kluczowe dla przebiegu całego procesu badawczego. Poczucie odpowiedzialności za wysłuchaną narrację, gotowość do bycia razem w trudnym momencie odkrywania kart biografii, empatia, aktywne słuchanie potwierdza stwierdzenie, iż odkrywanie biograficznych sensów i znaczeń jest możliwie w atmosferze wzajemnego zaufania i (z)rozumienia pomiędzy badaczem narracyjnym a narratorem. Narrator w podjętej opowieści chce pełniej zrozumieć siebie (Dubas, 2011), badacz – odkryć świat *nieznanych skarbów* (Kaufmann, 2010, s. 79). Narracyjne spotkanie urzeczywistnia oba pragnienia.

Kończąc rozważania, wracam pamięcią do osobliwych spotkań z moimi narratorami. Nie ukrywam, iż odczuwałam rodzącą się pomiędzy nami więź. Kierowane pod moim adresem słowa: „dobrze się czuję przy Tobie”, „jesteś ciepłą osobą”, „dobrze, że mogłam to opowiedzieć właśnie Tobie” sprzyjały zgłębieniu obrazu własnego Ja, odkrywaniu indywidualnych możliwości, jak i ograniczeń. Odczuwając potrzebę wzrostu kompetencji w dalszym rozwoju badaczki narracyjnej, rozważałam słowa Duccio Demetrio (2000, s. 9): „w życiu każdego z nas nadchodzi taki moment, w którym rodzi się przemożna chęć opowiadania o swoim życiu w inny niż zazwyczaj sposób”. Odnoszę wrażenie, że powyższe słowa Autor kieruje do każdego z nas. Nieważne, w której z ról w danej chwili się znajdujemy: badacza czy narratora. Jako obywatele świata doświadczamy codziennych przeżyć, stąd też życie każdego z nas, staje się w pewnym sensie życiem w opowieści (por. Straś-Romanowska, Bartosz i Żurko, 2010).

Ma to miejsce zarówno w odniesieniu do tworzenia swojej indywidualnej opowieści, jak i przysłuchiwania się opowieści innych osób. Odsłanianie historii życia w opowieści jawi się jako nieustające wyzwanie (Dominice, 2007).

## Bibliografia

- Adamiec M. (1988). *Doświadczenie przemiany jako kategoria psychologiczna*. Katowice: Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego.
- Bauman T. (2006). Badacz jako krytyk. W: D. Kubinowski i M. Nowak (red.), *Metodologia pedagogiki zorientowanej humanistycznie*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Bauman T. (2011). Poznawczy status danych jakościowych. W: J. Piekarski, D. Urbaniak-Zajac i K. Szmidt (red.), *Metodologiczne problemy tworzenia wiedzy w pedagogice. Oblicza akademickiej praktyki*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Wydawnictwo „Impuls”.
- Bartosz B. (2000) Metody jakościowe – rodzaje, dylematy i perspektywy. W: M. Straś-Romanowska (red.), *Metody jakościowe w psychologii współczesnej*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Bartosz B. (2004). Ludzie chcą opowiadać swoją historię. Konstruowanie rzeczywistości w narracji (przez pryzmat doświadczeń autobiograficznych). W: E. Dryll i A. Cierpka (red.), *Narracja. Koncepcje i badania psychologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Chase S. (2009). Wywiad narracyjny. Wielość perspektyw, podejść, głosów. W: N. K. Denzin i Y.S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych*, t. 2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Christians C.G. (2009). Etyka i polityka w badaniach jakościowych. W: N.K. Denzin i Y.S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych*, t. 1. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czerniawska O. (2003). Podróż w pamięci osób starszych. *Edukacja Dorosłych*, 1(38), 39–46.
- Demetrio D. (2000). *Autobiografia. Terapeutyczny wymiar pisania o sobie*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Denzin N.K. i Lincoln Y.S. (2009). Dziedzina i praktyka badań jakościowych. W: N.K. Denzin i Y.S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych*, t. 1. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dominice P. (2007). „Historia życia” jako nieustające wyzwanie w obszarze edukacji dorosłych. W: M. Nowak-Dziemianowicz i E. Kurantowicz (red.), *Narracja – krytyka – zmiana. Praktyki badawcze we współczesnej pedagogice*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.
- Dubas E. (2011). „Ja mam parę żyć” – uczenie się z własnej biografii (w świetle analizy jednego wywiadu. W: E. Dubas i W. Świtalski (red.), *Uczenie się z (własnej) biografii*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

- Dubas E. (2015). Andragogiczne badania biografii – zakresy, trudności, etyka badacza (wybrane aspekty). W: E. Dubas i J. Stelmaszczyk (red.), *Biografie i uczenie się*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Geertz G. (2003). *Zastane światło. Antropologiczne refleksje na tematy filozoficzne*. Kraków: Universitas.
- Gerise A. i King N. (1999). *Tworzenie opowieści w edukacji i terapii*. Warszawa: Wydawnictwo Cyklady.
- Griffin E. (2002). *Podstawy komunikacji społecznej*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Kaufmann J.C. (2010). *Wywiad narracyjny*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Kuleta M. (2002). Człowiek jako kreator zmian w swoim życiu. W: D. Kubacka-Jasiecka (red.), *Człowiek wobec zmiany. Rozważania psychologiczne*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Nowak-Dziemianowicz M. (2012). *Edukacja i wychowanie w dyskursie nauki i codzienności*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Ricouer P. (2003). *O sobie samym jako innym*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sartre J.-P. (1974). *Mdłości*. Warszawa: Wydawnictwo Zielona Sowa.
- Stemplewska-Żakowicz K. i Zalewski B. (2010). Czym jest dobra narracja? Struktura narracji z perspektywy badaczy i klinicystów. W: M. Straś-Romanowska, B. Bartosz i M. Żurko (red.), *Badania narracyjne w psychologii*. Warszawa: Wydawnictwo Eneteia.
- Straś-Romanowska M., Bartosz B. i Żurko M. (2010). Życie człowieka życiem w opowieści. W: M. Straś-Romanowska, B. Bartosz i M. Żurko (red.), *Badania narracyjne w psychologii*. Warszawa: Wydawnictwo Eneteia.
- Straś-Romanowska M. (2010). Psychologia wobec małych i wielkich narracji. W: M. Straś-Romanowska, B. Bartosz i M. Żurko (red.), *Psychologia wobec małych i wielkich narracji*. Warszawa: Wydawnictwo Eneteia.
- Szczepański J. (1980). *Sprawy ludzkie*. Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik.
- Trzebiński J. (2002). *Narracja jako sposób rozumienia świata*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.